

Sygn. akt I ACa 203/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska
Sędziowie:	SA Artur Kowalewski (spr.) SA Maria Iwankiewicz
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko Z. G. (1), I. G. i Zakładowi (...) spółka jawna
w O.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 10 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 764/11

I. oddala apelację,

II. zasądza od powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz pozwanych Z. G. (1), I. G. i Zakładu (...) spółka jawna w O. solidarnie kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Maria Iwankiewicz Iwona Wiszniewska Artur Kowalewski

Sygn. akt I ACa 203/13

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wniosła o zasądzenie od pozwanych I. G. i Z. G. (1) kwoty 152.379,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

Na rozprawie w dniu 28 marca 2012 r. Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanej Zakład (...) spółkę jawną w O..

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa co do kwoty 150.000 zł. i zasądzenie na ich rzecz od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie uwzględnił powództwo co do kwoty 2.379,00 zł, w pozostałym zakresie powództwo to oddalił, zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 118,95 zł tytułem częściowego zwrotu opłaty od pozwu oraz od powoda na rzecz pozwanych kwotę 3.504,06 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd oparł na następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 22 grudnia 2008 r. doszło do zawarcia pomiędzy powódką – (...) Sp. z o.o. w P. (dostawcą), a pozwanymi I. G. i Z. G. (1), prowadzącymi działalność gospodarczą pod nazwą: Zakład (...) j. (zamawiającym), umowy dostawy linii do produkcji nawozu mineralno – organicznego O. technologią (...) wraz z prawem do wytwarzania i obrotu wytworzonym nawozem mineralno-organicznym O.. Sąd Okręgowy ustalił, że zgodnie z § 2 umowy zakres dostawy obejmował: węzeł homogenizacji miazgi (...) składający się z przenośnika rozdrabnianej miazgi z węzła rozdrabniania do zbiornika buforowego, zbiornika buforowego miazgi o pojemności 3,6 m⁽³⁾ z mieszadłem wstęgowym, układu dozowania miazgi, węzeł (...) na nawóz organiczno-mineralny O. technologią (...) składający się z przenośnika ślimakowego – podający reagent na wlot do reaktora przetwórczego, reaktora przetwórczego z układami odciągu i wykraplania oparów i neutralizacji skroplin, układu wybierania produktu (złożonego z taśmociągu transportowego obudowanego z układem odciągu i wykraplania oparów). Dostawca zobowiązał się dostarczyć zamawiającemu powyższe urządzenie w terminie 6 tygodni od podpisania i uprawomocnienia się umowy oraz zmodernizować przenośnik ślimakowy reagenta w sposób gwarantujący niezawodność jego pracy. Poza tym zakres dostawy obejmował: system okablowania oraz sterowania i archiwizacji parametrów przetwarzania, transport i montaż linii w hali przetwórczej zamawiającego, rozruch i szkolenie obsługi, dokumentację techniczno-ruchową. Sąd ustalił, że w zakres dostawy nie wchodził węzeł do rozdrabniania. W § 4 pkt. 9 umowy wskazano, iż zakres gwarancyjny nie obejmuje urządzeń i elementów instalacji, których dostawa leżała w zakresie zamawiającego, a więc węzła rozdrabniania i silosa reagenta. W § 3 umowy wskazano, iż cena instalacji przetwórczej obejmuje dostawę i montaż urządzeń wchodzących w skład linii produkcyjnej i szkolenie obsługi oraz dożywotnie nieodpłatne prawo do korzystania z licencji ograniczonej na stosowanie technologii (...) i cesję praw na wytwarzanie i obrót wytwarzanym nawozem organiczno-mineralnym O. w skali odpowiadającej nominalnej wydajności instalacji. Cena przedmiotowej linii wyniosła 750.000,00 zł netto. Pozwani zapłacili zaliczkę w wysokości 130.000,00 zł netto. Płatność w kwocie 620.000,00 zł netto miała nastąpić po uruchomieniu linii, w momencie przejścia z pozytywnym wynikiem procedury testów 30 - dniowych – to jest do 20 października 2008 r. Powyższe testy zostały zrealizowane z wynikiem pozytywnym (komplet pozytywnych wyników testu został przekazany zamawiającemu 20 października 2008 r.). Sąd Okręgowy ustalił, że przed podpisaniem powyższej umowy dostawy w dniu 14 kwietnia 2007 r. powódka przekazała I. i Z. G. (1) część elementów linii technologicznej (...), w tym „wilk” rozdrabniający (używany), przenośnik rozdrobniczych (...) do bufora, zbiornik buforowy masy mięsnej z konstrukcją wsporczą, przenośnik masy do reaktora, przenośnik taśmowy produktu, silnik z przekładnią do napędu zbiornika buforowego. Dalej Sąd Okręgowy ustalił, iż w dniu 08 października 2009 r. doszło do zawarcia umowy leasingu pomiędzy (...) Sp. z o.o. w W. (finansujący), a pozwanym Zakładem (...) j., na podstawie której finansujący zobowiązał się nabyć od (...) Sp. z o.o. linię do produkcji nawozu mineralno-organicznego O. i oddać tę rzecz korzystającemu do używania albo użytkowania i pobierania pożytków przez czas oznaczony, a korzystający zobowiązuje się zapłacić finansującemu w uzgodnionych ratach opisane w umowie wynagrodzenie pieniężne. W skład umowy leasingu wszedł między innymi węzeł do rozdrabniania (...). Z kolei w dniu 14 października 2009 r. doszło do zawarcia umowy sprzedaży pomiędzy powódką (sprzedający) a (...) Sp. z o.o. w W. (kupujący) przy udziale Zakładu (...) i (...) (korzystający), której przedmiotem była linia do produkcji nawozu mineralno-organicznego O. technologią (...), w skład której wchodził węzeł rozdrabniania (...) W aneksie nr (...) do przedmiotowej umowy z 14 października 2009 r. wskazano między innymi, iż z dniem jej podpisania rozwiązaniu ulega umowa zawarta w

dniu 22 grudnia 2008 r. wraz ze wszystkimi załącznikami i aneksami. W dniu 29 października 2009 r. powódka przekazała pozwanemu (...) do eksploatacji przedmiot umowy z 22 grudnia 2008 r., to jest linię przetwórczą do przetwarzania (...) kat. 2 i 3 na nawozy organiczno-mineralne (...), zgodnie z parametrami zawartymi w powyższej umowie. Sąd Okręgowy ustalił również, że decyzją z 08 października 2008 r. Powiatowy Lekarz Weterynarii w G. zatwierdził przetwarzanie ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego kat. 2 i 3 w Zakładzie (...) i (...) pochodzących z własnego zakładu ubojowego metodą (...) opracowaną przez firmę (...) Sp. z o.o. do 31 grudnia 2008 r. Z kolei w decyzji z 29 czerwca 2009 r. Powiatowy Lekarz Weterynarii w G. zezwolił ww. Zakładowi na przetwarzanie ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego kat. 2 i 3 pochodzących z własnego zakładu ubojowego metodą (...) opracowaną przez firmę (...) Sp. z o.o. do 15 sierpnia 2009 r. Następnie decyzją z 11 stycznia 2010 r. Powiatowy Lekarz Weterynarii w G. zakazał prowadzenia działalności w zakresie przetwarzania ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego kat. 2 i 3 pochodzących z własnego zakładu ubojowego metodą 2 przez Zakład (...). i (...) W uzasadnieniu powyższej decyzji wskazano, iż urządzenie do rozdrabniania doprowadzono do niewłaściwego stanu technicznego i sanitarnego (było między innymi w stanie zaawansowanej korozji), co skutkowało zakazaniem produkcji w zakresie przetwarzania ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego. Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że w marcu 2010 r. pozwani doprowadzili powyższe urządzenie do właściwego stanu technicznego i sanitarnego. Wsyp i obudowę rozdrabniacza wykonano z blachy nierdzewnej, co pozwoliło na utrzymywanie urządzenia w dobrym stanie. Powyższe skutkowało możliwością wznowienia przez pozwaną działalności. W dniu 03 września 2010 r. powódka dokonała sprzedaży na rzecz pozwanej – Zakładu (...) i (...) czujnika pomiaru temperatury wraz z kalibracją o wartości 1403,00 zł, za zakup którego wystawiła fakturę z terminem płatności do 10 września 2010 r. oraz 07 października 2010 r. wykonała usługę serwisową linii technologicznej (...) – naprawa i ustawienie falownika, za którą to usługę wystawiono fakturę na kwotę 976,00 zł z terminem płatności do 07 października 2010 r. Pozwani nie uregulowali powyższych płatności. Poza tym powódka wystawiła fakturę nr (...) z 21 czerwca 2010 r. dotyczącą rzekomej sprzedaży przez powódkę na rzecz pozwanego Zakładu węzła do rozdrabniania na kwotę 150.000,00 zł.

W piśmie z 24 czerwca 2010 r. powódka zwróciła się do pozwanego (...) z propozycją zawarcia ugody w zakresie spłaty przez pozwaną wobec powódki zobowiązań. Zaznaczyła, iż dokonanie przez pozwaną dwóch wpłat po 45.000,00 zł – pierwsza do końca czerwca 2010 r., zaś druga do końca lipca 2010 r., będzie stanowiło spłatę zadłużenia Zakładu wynoszącego 95.900,00 zł. Ponadto wskazała, iż pozostałą kwotę w wysokości 150.000,00 zł za układ rozdrabniający (wynikającą z faktury z 21 czerwca 2010 r.) rozłoży na sześć miesięcznych rat – każda po 25.000,00 zł, płatnych od sierpnia 2010 r. Następnie podniosła, iż warunkiem zawarcia danej ugody jest wpłata pełnej czerwcowej raty i podpisanie zobowiązania odnośnie uregulowania zobowiązań wynikłych z tej ugody pod rygorem skutków wynikających z treści art. 777 k.c. W odpowiedzi na powyższe pismo pozwany (...) poinformował powódkę, iż 30 czerwca 2010 r. wpłacił kwotę 25.000,00 zł na poczet zobowiązań wobec firmy (...) Sp. z o.o. W następnym piśmie skierowanym do powódki, pozwana I. G. wskazała, iż do momentu doprecyzowania ugody pozwani nie mogą zaksięgować faktury nr (...) dotyczącej węzła do rozdrabniania. Jednocześnie pozwana zwróciła się z prośbą o przysłanie przez powódkę dokumentów potwierdzających jej prawo własności do przedmiotowego węzła do rozdrabniania. W odpowiedzi na powyższe pismo powódka zaznaczyła między innymi, że nie zaakceptowanie faktury za węzeł do rozdrabniania jest odrzuceniem ugody ze skutkiem skierowania sprawy do sądu, w którym niewątpliwie powódka przedstawi prawo do danego węzła. Z kolei pismem z 08 listopada 2010 r. powódka skierowała do pozwanego Zakładu ostateczne przesądowe wezwanie do zapłaty wnosząc o zapłatę na jej rzecz kwoty 152.379,00 zł wynikającej z faktury nr (...) z 21 czerwca 2010 r., faktury nr (...) z 03 września 2010 r. i faktury nr (...) z 07 października 2010 r. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wymagalności wierzytelności do dnia zapłaty w nieprzekraczalnym terminie 7 dni licząc od daty otrzymania niniejszego wezwania pod rygorem podjęcia działań zmierzających do uzyskania sądowego tytułu wykonawczego. Sąd Okręgowy ustalił, że postanowieniem z 12 września 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie ogłosił upadłość Zakładu (...) Spółki jawnej w O. z możliwością zawarcia układu.

Sąd Okręgowy w oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne uznał powództwo za częściowo zasadne. W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy rozważył zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia dochodzonego przez powódkę roszczenia. Sąd I instancji wskazał, że powódka wystawiła faktury VAT: w dniu 21 czerwca 2010 r. – fakturę VAT nr (...) na kwotę 150.000,00 zł z terminem zapłaty do 28 czerwca 2010 r., w dniu 03 września 2010 r. – fakturę VAT nr

(...) na kwotę 1.403,00 zł z terminem zapłaty do 10 września 2010 r. oraz w dniu 07 października 2010 r. – fakturę VAT nr (...) na kwotę 976,00 zł z terminem zapłaty do 07 października 2010 r. Sąd Okręgowy uznał, że biorąc pod uwagę terminy płatności za powyższe faktury nie ulega wątpliwości, iż w dniu 28 czerwca 2010 r. stało się wymagalne pierwsze z roszczeń powódki (o zapłatę kwoty 150.000,00 zł). Uwzględniając datę złożenia powództwa w niniejszej sprawie – 09 czerwca 2011 r. – Sąd stwierdził, że nie upłynął dwuletni termin przedawnienia roszczeń powodowej spółki. Podkreślił nadto, iż wbrew twierdzeniom pozwanych nie można było liczyć terminu przedawnienia od daty podpisania przez strony umowy dostawy z 22 grudnia 2008 r., bowiem w tej dacie żadne z roszczeń powódki nie było jeszcze wymagalne, a jak wynika z treści art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia w którym roszczenie stało się wymagalne. Sąd zwrócił uwagę, że kwestią wymagającą rozstrzygnięcia pozostawało ustalenie zasadności żądania przez powódkę zapłaty na jej rzecz kwoty 150.000,00 zł z tytułu rzekomej sprzedaży na rzecz pozwanego Zakładu węzła do rozdrabniania, albowiem roszczenie w zakresie zapłaty na rzecz powódki kwoty 1.403,00 zł i 976,00 zł było bezsporne, ponieważ pozwani uznali powództwo w tym zakresie. Następnie Sąd Okręgowy dokonał wykładni przepisu art. 471 k.c. i po przeanalizowaniu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doszedł do przekonania, że powódka nie zdołała wykazać żadnej z przesłanek warunkujących odpowiedzialność kontraktową pozwanych. Sąd I instancji podkreślił, że powodowa spółka nie przedłożyła żadnej umowy, z której wynikałoby zobowiązanie pozwanych do zapłaty na jej rzecz kwoty 150.000,00 zł z tytułu przekazania na ich rzecz spornego węzła do rozdrabniania. Tymczasem z dowodów zebranych w sprawie, w tym z treści protokołu z przekazania z 14 kwietnia 2007 r. wynika, iż powódka przekazała pozwany węzeł do rozdrabniania przed zawarciem umowy dostawy z 22 grudnia 2008 r. nie roszcząc sobie w zamian żadnej zapłaty. Sąd Okręgowy odniósł się do treści wymienionej umowy, wskazując, że z jej treści wynika, iż w zakres dostawy nie wchodził węzeł do rozdrabniania. W § 4 pkt 9 umowy wskazano, iż zakres gwarancyjny nie obejmuje urządzeń i elementów instalacji, których dostawa leżała w zakresie zamawiającego (pozwanego), a więc węzła do rozdrabniania i silosa reagenta. W ocenie Sądu Okręgowego przedłożona przez powódkę faktura VAT nr (...) z 21 czerwca 2010 r. nie może być źródłem roszczenia. Nie jest ona bowiem dokumentem wskazującym podstawę żądania. Jak zeznał członek zarządu powodowej spółki (...) strony nie zawierały żadnej umowy w zakresie przeniesienia na rzecz pozwanych węzła do rozdrabniania. Wystawiony został jedynie rachunek. Sąd ocenił zeznania świadków M. Z. i W. F., którzy oświadczyli, iż w drugiej połowie 2009 r. doszło do zamontowania w przedsiębiorstwie pozwanych nowego węzła do rozdrabniania jako niewiarygodne. Sąd I instancji odniósł się przy tym, do treści decyzji z 11 stycznia 2010 r. Powiatowego Lekarza Weterynarii w G., z którego wynika, iż zakazał on prowadzenia działalności w zakresie przetwarzania ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego kat. 2 i 3, pochodzących z własnego zakładu ubojowego metodą 2 przez Zakład (...) i Z. G. Sp. j. Jednym z powodów powyższej decyzji było to, że urządzenie do rozdrabniania doprowadziło do niewłaściwego stanu technicznego i sanitarnego (było między innymi w stanie zaawansowanej korozji). Sąd podkreślił, że w marcu 2010 r. pozwani przywrócili powyższe urządzenie do właściwego stanu technicznego i sanitarnego. Wsyp i obudowę rozdrabniacza wykonano z blachy nierdzewnej, co pozwoliło na utrzymywanie urządzenia w dobrym stanie. Powyższe skutkowało możliwością wznowienia przez pozwanych działalności. Okoliczności te – zdaniem Sądu Okręgowego – wskazują, że węzeł do rozdrabniania nie był w 2009 r. wymieniany na nowy, lecz został przez pozwanych doprowadzony do właściwego stanu technicznego i sanitarnego. Nie byłaby prawdopodobna możliwość wystąpienia korozji na niniejszym urządzeniu w sytuacji, gdyby w 2009 r. zostało ono wymienione na nowe. W ocenie Sądu I instancji bardziej prawdopodobne wydaje się, iż zły stan techniczny danego węzła dotyczy węzła do rozdrabniania, który został przekazany pozwany przez powódkę 14 kwietnia 2007 r., zwłaszcza, iż z protokołu przekazania z 2007 r. wynika, iż niniejszy węzeł był używany. Sąd zwrócił przy tym uwagę na zeznania M. Z., z których wynika, iż węzeł ulega korozji po około 4 latach. W związku z powyższym w przypadku wymiany w 2009 r. węzła do rozdrabniania na nowy, nie można było już w 2010 r. stwierdzić u niego korozji. Nadto Sąd Okręgowy uznał, że błędne są twierdzenia powódki, jakoby pozwani, odpowiadając na propozycje ugodowe powodowej spółki z 24 czerwca 2010 r. i wyrażając chęć przystąpienia do ugody uznali jednocześnie roszczenie powódki co do zapłaty na jej rzecz kwoty 150.000,00 zł, dotyczącej węzła do rozdrabniania. Z treści pisma pozwanych z 06 lipca 2010 r. jednoznacznie wynika, że I. G. wskazała, iż do momentu doprecyzowania ugody pozwani nie mogli zaksięgować faktury nr (...) dotyczącej węzła do rozdrabniania. Zdaniem Sądu I instancji, nie ulega wątpliwości, iż pozwani na etapie powyższego postępowania ugodowego zakwestionowali żądanie powódki co do zapłaty na jej rzecz kwoty 150.000,00 zł, co zresztą ostatecznie skutkowało wytoczeniem przez (...) Sp. z o.o. powództwa w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z regułą wyrażoną w

art. 6 k.c. (...) Sp. z o.o. winna udowodnić swoje roszczenie obejmujące wierzytelność w wysokości 150.000,00 zł z tytułu sprzedaży na rzecz pozwanej spółki wężła do rozdrabniania. Tymczasem powódka poza twierdzeniami zgłoszonymi w pozwie, nie podjęła w tym zakresie pożądanej inicjatywy dowodowej. Podobnie zdaniem Sądu nie została wykazana wysokość przedmiotowego żądania. Strona powodowa nie podała żadnych okoliczności co stanowiło podstawę wyliczenia spornej kwoty.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek od kwoty 2.379,00 zł Sąd Okręgowy oparł o dyspozycję art. 481 § 1 i 2 k.c.

Orzeczenie o kosztach oparto zgodnie z art. 100 zd. pierwsze k.p.c.

Powyższy wyrok, w części oddalającej powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zaskarżyła apelacją powódka, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 56 k.c., 61 k.c., art. 70 § 1 k.c., art. 353¹ k.c. oraz art. 365¹ k.c. przez przyjęcie, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży i montażu wężła do rozdrabniania,
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dowodów na pismach, w których pozwani uznają zasadność roszczeń powódki nie tylko w części zasądzonej.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego we wskazanych częściach wyroku i zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kwoty 150.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę, kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na to, że jakkolwiek w apelacji skarżąca zarzuciła naruszenie szeregu przepisów prawa materialnego, to jednak w ogóle nie wskazała na czym to naruszenie miałoby konkretnie polegać. Analizując uzasadnienie apelacji dojść przy tym należało do wniosku, iż przepisy te przywołane zostały wyłącznie dla potrzeb wskazania podstawy prawnej łączącego strony stosunku prawnego. Kwestia ta ma przy tym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy znaczenie drugoplanowe, bowiem kwalifikacja prawna określonych zachowań – wedle zasad sądowego stosowania prawa – ma miejsce dopiero po uprzednim dokonaniu przez Sąd istotnych dla sprawy ustaleń faktycznych, będących konsekwencją oceny zgromadzonego w sprawie materiału procesowego. Skoro zatem w istocie rzeczy wokół właśnie tych zagadnień ogniskują się argumenty powódki, to uprawnionym staje się wniosek, że kierunek rozstrzygnięcia sprawy determinowany był weryfikacją ustalenia Sądu Okręgowego – z punktu widzenia przeprowadzonych w sprawie dowodów - że nie istniał pomiędzy stronami stosunek prawny, mogący stanowić podstawę skutecznego żądania kwoty 150.000 zł.

Nie ma racji skarżąca wskazując, że w przedmiotowej sprawie doszło między stronami - w drugiej połowie 2009 r. - do zawarcia umowy sprzedaży i montażu wężła do rozdrabniania. Przeczy bowiem temu zgromadzony materiał dowodowy, który Sąd Okręgowy należycie ocenił, a stanowiące konsekwencję tej oceny ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny w całości podziela bez potrzeby powtarzania. Bez wątplenia powódka przekazała pozwanym w dniu 14 kwietnia 2007 r. używany węzeł do rozdrabniania i nie domagała się zań zapłaty (vide protokół przekazania dokumentów linii technologicznej k. 55-56). Nie ulega również wątpliwości, że węzeł do rozdrabniania nie był przedmiotem umowy dostawy z dnia 22 grudnia 2008 r., ponieważ dostawa tego urządzenia leżała w gestii zamawiającego (§ 4 pkt. 9 umowy z dnia 22 grudnia 2008 r.). Fakt ten dodatkowo potwierdza punkt 3.3 wymienionej umowy, z którego wynika, że w dniu 10 lutego 2008 r. linia technologiczna została dostarczona, uruchomiona i przeszła z pozytywnym wynikiem wymagane testy wykonane w okresie od 18 sierpnia 2008 r. do 20 października 2008 r. Powołane okoliczności pozwalają na uznanie, że pozwani dostarczyli powódce przedmiotowe urządzenie

przed zawarciem przez strony umowy dostawy, dlatego nie było ono objęte przedmiotową umową. W ocenie Sądu Odwoławczego błędne jest twierdzenie apelującego, że powódka dostarczyła pozwanym nowy rozdrabniacz bębnowy i macerator jako węzeł (...), co potwierdzone zostało przez nich w protokole z dnia 29 października 2009 r. Z pola widzenia Sądu nie umknęła bowiem okoliczność, że w dniu 08 października 2009 r. została zawarta umowa leasingu operacyjnego pomiędzy (...) Sp. z o.o. w W., a pozwanymi, której przedmiotem była linia do produkcji nawozu mineralno-organicznego (...), natomiast w dniu 14 października 2009 r. pomiędzy (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w P., przy udziale Zakładu (...) spółki jawnej w G. została zawarta umowa sprzedaży, na podstawie której powódka sprzedała na rzecz (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością linię do produkcji nawozu mineralno – organicznego O. technologią (...), której integralnym elementem składowym był węzeł rozdrabniania (...) (załącznik nr 1 do ww. umowy k. 114). Strona powodowa zobowiązała się dostarczyć rzecz do miejsca instalacji wskazanego przez pozwanych w P. w terminie do dnia 20 października 2009 r. oraz dokonać montażu i uruchomienia rzeczy w terminie do dnia 31 października 2009 r. (§ 2 ust. 1 umowy). Protokół odbioru linii do produkcji technologicznej z dnia 29 października 2009 r., w którym ujęty jest węzeł rozdrabniania (...), stanowi zatem jedynie potwierdzenie przekazania pozwanym przedmiotu objętego leasingiem, którym wypełnione zostały postanowienia umowy sprzedaży z dnia 14 października 2009 r. (§ 2 ust. 2 i 3). Dokument ten w żaden sposób nie stanowi zatem dowodu, że powódka dostarczyła pozwanym nowe urządzenie. Co więcej, treść umowy sprzedaży z dnia 14 października 2009 r. (obowiązującej, podobnie jak umowa leasingu, w dacie rozprawy apelacyjnej – vide: oświadczenia pełnomocników stron złożone na tej rozprawie) wprost przeczy możliwości domagania się przez powódkę zapłaty za jakiegokolwiek urządzenia – będące jej przedmiotem – a dostarczone pozwanej spółce przed tą datą. Podstawowym skutkiem umowy sprzedaży jest przeniesienie własności rzeczy na kupującego (art. 535 k.c.). Niepodobna zatem dociec, z jakiej podstawy powódka wywodzi istnienie jakiegokolwiek własnego tytułu prawnego do rzeczy sprzedanych umową z dnia 14 października 2009 r., a tym samym swoją legitymację do domagania się - z tytułu tak zdefiniowanego prawa - zapłaty kwoty 150.000 zł.

W konsekwencji, powódka chcąc skutecznie domagać się zapłaty jakiegokolwiek należności za rzeczy wskazane w fakturze nr (...) (k. 13), obowiązana była wykazać, że do ich sprzedaży doszło po dniu 14 października 2009 r. Przekonujących i weryfikowalnych na gruncie dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. dowodów na okoliczność ich sprzedaży w pozostałej części roku 2009 r. – wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 232 zd. 1 k.p.c. - w toku procesu nie zaoferowała. Godzi się w tym miejscu podkreślić, że zgodnie art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Przepis ten daje wyraz tradycyjnej zasadzie wyrokowania statuującej zakaz orzekania ponad żądanie, a także zasadzie dyspozycyjności, która przejawia się w tym, że sąd jest związany granicami żądania powództwa (ne eat iudex ultra petita partium) i nie może w tym wypadku dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu żądania ochrony przez powoda. Samo pojęcie żądania określa art. 187 § 1 k.p.c., stanowiąc, że pozew powinien m.in. zawierać dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Żądanie powództwa określa więc nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna. Żądanie to może ulegać modyfikacji w trakcie procesu poprzez dokonanie zmiany powództwa w sposób przewidziany w art. 193 § 1 k.p.c. Przedmiotem poddanym pod osąd sądu jest zawsze żądanie – wyznaczone jego przedmiotem i podstawą faktyczną - artykułowane przez stronę powodową w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c., oznaczający w przypadku wyroków wydanych na posiedzeniu niejawnym, chwilę wyrokowania). W konsekwencji zatem, rozpoznanie sprawy na zasadzie faktycznej, na której powód ani w pozwie, ani w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie opierał powództwa, ocenione być musi jako naruszające art. 321 § 1 k.p.c. W tak zakreślonym stanie prawnym poza sferą kognicji sądu odwoławczego pozostawać musiała ocena, czy do zawarcia przez strony stosunku prawnego nie doszło w roku 2010. Powódka jednoznacznie bowiem twierdziła, że umowa sprzedaży, z której wywodzi pozytywne dla siebie skutki, miała miejsce w drugiej połowie roku 2009 r.

Symptomatyczne jest, że apelacja w żaden sposób nie kwestionuje dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny wiarygodności zeznań M. Z. i W. F., na których to dowodach – w postępowaniu pierwszoinstancyjnym – oparte było twierdzenie o zawarciu tego rodzaju umowy. Za oczywiste nadużycie uznać przy tym należy powołanie przez skarżącą decyzji „Powiatowego Lekarza Weterynarii z dnia 29.10.2009 r. zakazującej prowadzenia przez pozwanych

działalności przetwarzania ubocznych produktów” (k. 223), bowiem w aktach sprawy brak jest tego rodzaju dokumentu. Ujawniona w nich została natomiast, na co słusznie zwrócił szczególną uwagę Sąd I instancji, decyzja z 11 stycznia 2010 r. Powiatowego Lekarza Weterynarii w G. w tym przedmiocie. Podstawą jej wydania, co nie jest w apelacji kontestowane był min. stan zaawansowanej korozji urządzenia do rozdrabniania. Niepodobna zatem w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego przyjąć, co szczegółowo uargumentowano już w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że w dacie tej urządzenie to byłoby w opisanym w decyzji stanie technicznym, gdyby rzeczywiście dokonano jego wymiany na nowe, najdalej 3 miesiące wcześniej. Słusznie przy tym wskazał Sąd Okręgowy, że stan tego urządzenia należy odnieść do używanego węzła do rozdrabniania przekazanego przez powódkę nieodpłatnie na rzecz pozwanych w dniu 14 kwietnia 2007 r., przy uwzględnieniu wskazanego przez M. Z. okresu jego technologicznego zużycia. Wskazane wyżej fakty samoistnie dyskredytują twierdzenie pozwanej, że do sprzedaży węzła doszło do końca 2009 r. Ocena zaś, czy zdarzenie takie miało miejsce w okresie późniejszym pozostawała – przyczyn wyżej omówionych – poza przedmiotowymi granicami powództwa.

Dodatkowo wskazać w tym miejscu należy, że jakiegokolwiek pozytywne dla powódki skutki, nie wynikają z faktu wystawienia faktury nr (...). Abstrahując bowiem od jednostronności tego dokumentu i wyłącznie jego księgowo – rozliczeniowemu charakteru, okoliczność że został on wystawiony po ponad pół roku od zdarzenia gospodarczego, które miał udokumentować, nie tylko nie wspiera – na płaszczyźnie elementarnych zasad logiki – przedstawionego w apelacji toku rozumowania, ale również zaprzecza stanowisku, jakoby taki sposób postępowania świadczył o profesjonalizmie skarżącej i pełnej zgodności jej postępowania z przepisami prawa (tu: prawa podatkowego).

Nie jest również tak, jak sugeruje powódka, jakoby podstawę dochodzonego roszczenia, mogło stanowić jego uznanie przez pozwanych, które to zdarzenie – na etapie postępowania apelacyjnego – skarżąca wiąże z dokumentami znajdującymi się na k. 89 – 91 akt (aktualnie powódka nie twierdzi już, że strony zawarły umowę ugody). Jakkolwiek z dokumentów tych istotnie wynika, że strony prowadziły pertraktacje co do sposobu rozliczenia zobowiązania na węzeł rozdrabniający, to jednak z ich treści w żaden sposób nie wynika, aby miały one dotyczyć wskazywanej przez powódkę sprzedaży dokonanej w drugiej połowie 2009 r., a co więcej, że pozwana spółka uznawała roszczenie powódki w dochodzonej pozwem wysokości. Skarżąca skrętnie pomija przy tym treść dalszej korespondencji stron, w szczególności pisma pozwanej spółki z dnia 6 lipca 2010 r., którym odesłana została wzmiankowana faktura z jednoczesnym zgłoszeniem żądania wykazania przez powódkę prawa własności węzła do rozdrabniania (k. 19), oraz udzielonej przez powódkę odpowiedzi, w której min. oświadczyła, że prawo to zostanie przez nią wykazane (jak się ostatecznie okazało - nieskutecznie) w sądzie (k.20).

Zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne, zaś stosownie do treści art. 232 k.p.c. strony są obowiązane przedstawiać sądowi dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Skoro zatem powódka w niniejszym procesie dochodziła zapłaty kwoty 150.000,00 zł, z tytułu sprzedaży węzła do rozdrabniania, to aby jej żądanie, kwestionowane przez stronę przeciwną, mogło zostać uwzględnione, winna ona wykazać, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia - we wskazywanym przez siebie okresie - umowy sprzedaży przedmiotowego urządzenia, oraz wysokość umówionej ceny. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, z przyczyn wyżej omówionych, powódka nie udźwignęła ciężaru dowodu tych okoliczności. Wystawiona przez stronę powodową faktura VAT nr (...) z 21 czerwca 2010 r. – co słusznie zauważył Sąd I instancji – nie może stanowić samoistnego źródła roszczenia, z uwagi na fakt, iż nie jest ona dokumentem wskazującym na podstawę żądania. Także wysokość dochodzonego przez powódkę żądania w zakresie kwoty 150.000 zł nie została przez nią wykazana.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności, Sąd odwoławczy uznał, że apelacja powoda okazała się niezasadna i podlegała ona - na podstawie art. 385 k.p.c. - oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanych w tym postępowaniu w wysokości stawki minimalnej, w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września

2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U Nr 163 z 2002 r. poz. 1349).

A. Kowalewski I. Wiszniewska M. Iwankiewicz